DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr. 93 593 WTOREK 9. LISTOPADA 1943 r. ROK IV.

KIJOW PADŁ.

W sobotę o świcie wojska rosyjskie zdobyły Kijów. Zajęcie stolicy Ukrainy wyłamało ogromną lukę w niemieckim froncie i czerwoni rozszerzając wyłom, posuwają się szybko wgłąb zachodniej Ukrainy. Przecięta została linia kolejowa Kijów – Żytomierz, a posuwające się rosyjskie formacje pancerne i zmotoryzowane dotarły 70 km. na zachód od Kijowa. Wczoraj doniesiono o zdobyciu Fastowa, ważnego węzła kolejowego oraz zagrożeniu Białocerkwi, ważnej bazy niemieckiej w głębi Ukrainy. Wojska rosyjskie oddalone są od Białocerkwi o 30 km. Od środy do niedzieli padło na odcinku kijowskim 15.000 Niemców, a 6.200 wzięto do niewoli. Dwanaście dywizyj – w tym 9 piechoty i 9 pancernych – zostały rozbite i zmuszone do odwrotu, uciekają one na Berdyczów. W kolanie Dniepru trwają zacięte walki między Krzywym Rogiem a Apostołowem, przyczym zaznaczyć się daje początek odwrotu Niemców. Tylne straże wroga w kontratakach maskują odwrót głównych sił. Ujście Dniepru zostało całkowicie oczyszczone. Na Krymie wojska rosyjskie, które wdarły się na Kercz posuwają się zwycięsko. Niemcy, którym pozostała jedynie droga ewakuacji morskiej, zwrócili się do Węgier Rumunii i Bułgarii z żądaniem dostarczenia statków do ewakuacji wojsk z Krymu. Węgry i Bułgaria odmówiły, Rumunia daje do dyspozycji 4 statki, ale tylko do ewakuacji wojsk rumuńskich. Na centralnym froncie postępy Rosjan w rej. Witebska są znaczne, oddaleni są oni od Połocka tylko 40 km. Prasa szwedzka twierdzi, że Niemcy czynią przygotowania do zlikwidowania frontu leningradzkiego i ustanowienia nowej linii obronnej wzdłuż Narwy i granicy Estonii. Władze niemieckie zarządziły ewakuację ludności cywilnej z Estonii, przenoszone są też urzędy władz okupacyjnych.

W dniu 6.bm. Stalin wygłosił mowę z okazji 26-tej rocznicy rewolucji rosyjskiej. W przemówieniu zakomunikował o zdobyciu Kijowa, następnie zobrazował sytuację z przed dwóch lat i porównał ją z dzisiejszą. Wyliczywszy wszystkie zwycięstwa armii rosyjskiej przyznał, że uzyskano je w znacznej mierze dzięki pomocy Anglosasów w sprzęcie i akcji wojennej na frontach afrykańskim, włoskim i zachodnim. Porozumienie między sprzymierzonymi jest coraz ściślejsze. Mówiąc o armii niemieckiej stwierdził, iż jej poziom moralny i wartość bojowa spadła ogromnie oraz że cierpi ona na brak wyszkolonych oficerów i rezerw. Niemcy liczyli na trwałe usadowienie się na Ukrainie i czerpanie stamtąd surowców i żywności. Utrata Ukrainy osłabia ogromnie potencjał militarny Rzeszy. Gdy utworzony zostanie drugi front, którego plany uzgodniono w Moskwie, Niemcy zostaną ostatecznie złamane. Wspomniawszy o wspaniałej postawie ludów Związku Sowieckiego, walczących o wspólną sprawę, zakończył mowę wezwaniem do zwycięskiego pochodu dla oswobodzenia Ukrainy, Białorusi, republiki mołdawskiej, Litwy, Łotwy, Estonii i Finno-Karelii. W mowie swej Stalin dał również silne akcenty tendencyj demokratycznych, mówiąc o przyszłej Europie, mieszczącej wolne, niepodległe i suwerenne narody, rządzące się w duchu demokratycznym i związane współpracą dla zabezpieczenia pokoju i bezpieczeństwa.

W ten sam dzień Mołotow zrobił galowe przyjęcie dla przedstawicieli dyplomatycznych w Moskwie, w którym brali udział i wyżsi oficerowie sowieccy. Dyplomaci sowieccy zjawili się poraz pierwszy w galowych mundurach dyplomatycznych. Ambasador japoński opuścił przyjęcie dość wcześnie.

NA INNYCH FRONTACH.

POŁUDNIE. – Armie sprzymierzonych poczyniły dalsze postępy. Dolina Garigliano została przekroczona, sforsowano również rzekę Sinello i osiągnięto rzekę Sangro, chrd którą główne pozycje niemieckie znajdują się już w ogniu artylerii brytyjskiej. Zdobyto miasta Calabrito, Venafro, Vasto i Sessano. Turyńska fabryka łożysk kulkowych została zbombardowana przez eskadry amerykańskie, naloty objęły Ankonę, bazy we Włoszech i Albanii. Straty – 1 samolot.

Angielskie kontrtorpedowce ostrzeliwały port Durazzo w Albanii.

Kontrolowane przez Niemców radio rzymskie ogłosiło w sobotę, że nieznany samolot rzucił na Watykan 4 ciężkie bomby, z których jedna spadła w pobliżu bazyliki św. Piotra. Londyn oskarża Niemców o tę zbrodnię twierdząc, iż dawno ostrzegano przed mistyfikacją Niemców, którzy posiadając bomby angielskie będą probowali bombardować pewne punkty, by w ten sposob rzucać oskarżenie na sprzymierzonych. Kwatera sprzymierzonych stwierdziła, że żaden samolot aliantow nie znajdował się w krytycznym czasie nad Rzymem.

Marsz. Kesselring ostrzegł przez radio rzymskie społeczeństwo włoskie przed udzielaniem pomocy i schronienia dezerterom niemieckim. W podobnych wypadkach mieszkańcy zostaną rozstrzelani wspólnie z dezerterami.

ZACHOD. - Po zbombardowaniu Gelsenkirchen i Munsteru przez tysiąc bombowców /z wyprawy nie wróciło 14 maszyn amerykańskich, 38 niem. zniszczono/, Amerykanie dokonali równie ciężkiego nalotu na Durren w Nadrenii. Wielkie formacje brytyjskie atakowały Francję, Belgię i Holandię. W nocy formacje Moskito bombardowały zachodnie Niemcy. Kilka samolotow niem. rzuciło bomby na Londyn, trafiając kawiarnię i lokale taneczne. Są liczni zabici i ranni.

PACYFIK. - W ciężkim nalocie na Rabaul alianci zatopili lub uszkodzili 8 japońskich krążowników, zestrzelili 26 samolotów, tracąc 5 własnych aparatów.

SPRAWY POLSKIE.

Gen. Sosnkowski znajduje się w drodze na Bliski Wschód, gdzie dokona inspekcji armii polskiej.

Poseł Morawski złożył listy uwierzytelniające w Komitecie Francji na ręce generałów Giraud i de Gaulle.

Wicepremier Kwapiński przybył do Nowego Yorku dla spraw związanych z odbudową Polski. W wywiadzie prasowym podkreślił, że wzrost aktywności Polski Podziemnej tak zaniepokoił Niemców, że wzmogli swój terror w Polsce do najwyższego stopnia.

We wsi Szarsko, pow. Opoczno, oddział Armii Krajowej zniszczył niemiecką ekspedycję karną. W Warszawie zniszczono 6 kolektur Lotto, zabierając książki i dokumenty.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

- Wczoraj w dniu 8. bm. jako w rocznicę założenia partii narodowo-socjalistycznej Hitler wygłosił mowę najwięcej pogrzebową ze wszystkich. Nie wspomniał ani słowem o sytuacji wojennej, napomknął tylko, że wyjście Włoch z Osi uczyniło sytuację Niemiec poważną. /Niedawno twierdził, że militarnie jest to bez znaczenia/. Zapewnił poza tym, że Niemcy nie skapitulują i walczyć będą do ostatka, aż 5 minut po dwunastej.

Groza klęski szerzy się w Niemczech coraz silniej. Dla przeciwdziałania tej psychozie partia urządziła w Berlinie i miastach zbombardowanych wielkie demonstracje zapewniające, że nie powtórzy się 11. listopada 1918 roku. Seys Inquart w wygłoszonej mowie stwierdził, że gdyby Niemcy mogły mieć pewność, iż narody okupowane będą współpracować z Rzeszą i walczyć z inwazją aliantow, wszystkie siły zostałyby przerzucone na Wschód dla walki z Rosją. Ponieważ jednak narodom tym ufać nie można, sytuacja Niemiec jest ciężka. - W Rumunii szerzy się niepokój przed inwazją rosyjską. Coraz więcej Rumunów bierze paszporty do Szwajcarii i Turcji. Attache wojskowy niemiecki w Budapeszcie złożył ostry protest przeciwko postępowaniu Węgier, które w czasie nalotu na Wiener Neustadt nie ostrzeliwały przelatujących nad Węgrami eskadr amerykańskich ani nie przesłały ostrzeżenia lotniczego do Austrii.

Turecki dziennik "Tan" omawiając sytuację wojenną stwierdza, że Niemcy wojnę przegrały i winny bezzwłocznie kapitulować, jeśli nie chcą pogrążyć się na dnie przepaści.

Dziś w Białym Domu w Waszyngtonie zbierają się przedstawiciele wszystkich sprzymierzonych dla podpisania traktatów pomocy i odbudowy. Prez. Roosevelt wygłosi mowę.

Arbitraż między strejkującymi gornikami a pracodawcami został przyjęty przez rząd i departament wojenny USA.

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z DNIA 9. b. m.-

- Na froncie Kijowa, szerokim na 120 km. rosyjskie formacje pancerne weszły wgłąb na 80 km. Droga odwrotu Niemców zawalona jest sprzętem i porzuconymi pojazdami. Rosyjska ofenzywa na Kerczu rozwija się pomyślnie.

NA FUNDUSZ PRASY : Kowal-5o, Wicus-10, Maleńka-2o, Jesień-7o, Kuśidełeczko-25, Janka-5o, Julek-sznurek i klej, Markietanka-17oo papieru.- NA WIĘŹNIÓW I RODZINY : Synaforn-5o, od Franka-1oo, Troika-1oo, Topola-1o, Zemsta 4-1oo, Ślązak-5o, Zuch-1oo, Wrzos-1oo. -
NA FUNDUSZ : "Naród Ziomiom Granicznym" : Orzeł-1oo, Brzoza-1oo.- Powtórnie-Kazia zł. 1oo.

WYROKI.

W imieniu Rzeczypospolitej, Cywilny Sąd Specjalny w Krakowie na podstawie uprawnień od Czynników Oficjalnych, działających w Kraju z woli Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, po rozpoznaniu spraw ks. Antoniego SKOCZYŃSKIEGO, wikarego w Luborzycy powiat Miechów, oskarżonego o to, że wspólnie z Alojzym Stellerem, urzędnikiem prywatnym oraz Piotrem Dońcem, rolnikiem zamieszkałym w Luborzycy, w miesiącu maju i czerwcu 1943 działał w ścisłym porozumieniu z władzami okupacyjnymi, denuncjując wydał w ręce gestapo jedną osobę narodowości polskiej, która to osoba została rozstrzelana w dniu 14.VI.1943 oraz, że w miesiącu czerwcu i lipcu działając nadal w porozumieniu z władzami niemieckimi, wydał w ręce gestapo dalsze 32 osoby narodowości polskiej, które również zostały rozstrzelane w gminie luborzyckiej 3.VII.1943 – uznał go winnym popełnienia powyższych czynów przestępczych i skazał go za nie <u>na karę śmierci</u>.

Wyrok wykonano 21. października br. przez zastrzelenie w Bodzanowie.

Antoniego PAJORA, kierownika zlewni mleka w Dobranowicach koło Wieliczki, oskarżonego o denuncjowanie do policji niemieckiej chłopów, ukrywających Żydów, współpracę w schwytaniu dwóch obywateli państwa polskiego i dzieci pochodzenia żydowskiego, współwinę w ich zamordowaniu, dekonspirowanie ukrywających się na wsi działaczy niepodległościowych, nadmierną gorliwość służbową oraz znęcanie się nad ludnością gromady podczas odbierania kontyngentu mlecznego – uznał go winnym popełnienia czynów przestępczych, zarzuconych mu w akcie oskarżenia i skazał go za nie <u>na karę śmierci</u>. Wyrok wykonano 27.X.1943 o godz. 20.15 przez zastrzelenie.

Okręgowe Kierownictwo Walki Podziemnej.-

MUSSOLINI, BADOGLIO i ALIANCI.

W miarę postępów militarnych aliantów we Włoszech, Niemcy z Mussolinim pospiesznie fabrykują republikańskie Włochy faszystowskie. Zdetronizowano więc w por linie króla i dynastię, utworzono republikę włoską z rządem Mussoliniego, który mianował siebie samego szefem państwa. – Uznane to zostało przez Niemcy i ich europejskich zwolenników oraz Japonię z jej zamorskimi wasalami, natomiast zlekceważone przez państwa alianckie, co było oczywiście zupełnie zrozumiałe i przez państwa neutralne, co niedawno jeszcze byłoby się spotkało z gromami niemieckimi, a obecnie zostało pominięte milczeniem przez propagandę niemiecką. W ogóle impreza Mussoliniego, reżyserowana przez Niemców, słabo się rozwija. Nie przystąpiono więc n.p. do utworzenia nowej armii włoskiej, co było przecież pierwszym zadaniem rządu Mussoliniego, niewiadomo czy dlatego że Niemcy stracili do niej zaufanie, czy też że jej sformowanie przewyższa możliwości szefa nowego państwa włoskiego. W każdym razie władze niemieckie odwołały nawet rozkaz mobilizacyjny, wzywających zdolnych do noszenia broni Włochów do szeregów wojskowych. Prawdopodobnie impreza Mussoliniego nie ma kredytu nawet w kołach niemieckich, które zdają sobie sprawę z tego, że żywot nowego rządu faszystowskiego, nie będzie dłuższy niżeli okupacja niemiecka w Italii. Z drugiej strony zapewne przypuszczano, że wydobycie Mussoliniego na światło dzienne, wywoła żywiołowy odruch w społeczeństwie włoskim, które będzie broniło pod sztandarami włosko-niemieckimi starego porządku rzeczy. Niewątpliwie jednak rzeczywistość wszelkie rachuby przekreśliła – Włosi nie chcą prowadzić wojny, zaś ci, którzy idą na plac boju, a przede wszystkim łączą się z powstańcami grecko-serbskimi na Bałkanach, mają dość Mussoliniego i rządów faszystowskich i stają po stronie aliantów. Właściwością każdej dyktatury jest to przede wszystkim, że demoralizuje społeczeństwo, wydobywając na wierzch elementy awanturnicze, pragnące w ogólnym rozprzężeniu stosunków wypłynąć na powierzchnię życia politycznego. Te elementy, które dzięki sprzyjającym okolicznościom i odpowiedniej konjunkturze dochodzą do głosu, prędzej czy później stają się czynnikiem rozkładu w życiu państwowym, niezdolnym do poważniejszego, a przede wszystkim ideowego wysiłku twórczego. Opierać się zaś na nich w chwilach przełomowych jest lekkomyślnością, ponieważ musianoby się opierać jedynie przy pomocy terroru. Gdy zaś ta broń zbankrutuje, rozkład sięga do samego dna. Świadectwem prawdziwości tego twierdzenia jest dzisiejsza sytuacja Mussoliniego, który z pewnością nie jest wdzięczny Hitlerowi, że go wydobył z niewoli.

Więcej szans posiada marsz. Badoglio. Sytuacja Włoch legalnych zaczyna się stopniowo wyjaśniać. Przedyskutowano stosunek do państw zjednoczonych, odbyto szereg konferencyj z gen. Eisenhowerem i ostatecznie marsz. Badoglio zdecydował się na rekonstrukcję gabinetu w kierunku rozszerzenia jego podstaw politycznych jak wynika z tego, że nawiązał obecnie rozmowy z b.mi-

nistrem spraw zagranicznych Sforzą, który po dojściu do władzy Mussoliniego opuścić musiał Włochy na lat dwadzieścia. Następnie dnia 13. października Włochy legalne wypowiedziały wojnę Niemcom, stając się w ten sposób państwem współwalczącym choć nie sojuszniczym. Był to krok bodaj czy nie przewidywany od pierwszej chwili, gdy Włochy przystąpiły do wojny jeszcze po stronie niemieckiej. Stosunki włosko-niemieckie oparte na ideologii faszystowskiej od pierwszej chwili polegały na nieporozumieniu. Antagonizmu włosko-niemieckiego wynikającego z niechęci narodowych zawsze we Włoszech aktualnych, nie dało się usunąć tak sztucznym środkiem jak ideologia faszystowska. W miarę, gdy sytuacja wojskowa Niemców coraz bardziej się pogarszała nie było już żadnej wątpliwości, że Włosi, prędzej czy później, staną po stronie aliantów. Upadek Mussoliniego ten proces przyspieszył. Akces włoski po stronie alianckiej narazie ma jednak znaczenie formalne. Wprawdzie marsz. Badoglio po wręczeniu noty z wypowiedzeniem wojny przez ambasadora włoskiego w Madrycie ambasadorowi niemieckiemu, zwrócił się do ludności włoskiej wzywając ją do walki z Niemcami, niewątpliwie jednak wojska włoskie, poza niektórymi dywizjami, nie będą mogły wybitniej pomóc państwom sprzymierzonym, jak tego dowodzi wyspa Kos, nie mniej jednak akces ten wyjaśnił sytuację włosko-aliancką, oparł ją na wyraźnie prawnych zasadach. Wprawdzie nie zrehabilitował Włochów, bo nie mógł zrehabilitować. Bo słusznie stwierdził "Times" londyński, że wypowiedzenie wojny jest aktem jedynie rządu, a jego właściwa wartość zależeć będzie od poparcia, udzielonego mu przez sam naród włoski. W każdym razie nie należy przywiązywać do niego zbyt wielkiego znaczenia, bo jak znowu stwierdził "Daily Express" jak dotąd pomoc włoska jest niewielka i Włosi mają obecnie sposobność wydobycia się z trudnej sytuacji, w którą sami zabrnęli - słowem, muszą sobie jeszcze zasłużyć na miano sojuszników przez zwiększenie swego wysiłku w kierunku własnego odrodzenia. Dlatego dzisiaj uznano ich za państwo współwalczące, ale nie sojusznicze. I to jest właśnie moralna strona akcesu marsz. Badoglio.

NIEMIECKA "MISJA KULTURALNA" w POLSCE.

Wkraczając do Polski głosili Niemcy, że pragną wypełnić na naszych ziemiach "misję kulturalną", uporządkować nasze stosunki na różnych odcinkach życia i t.d. Nie wspomnieli tylko o tym, że przez ową misję należy rozumieć kradzież całego mienia kulturalnego, rabunek nie tylko naszych zasobów materialnych, ale i tego co było wynikiem cywilizacyjnej pracy całych pokoleń. Ogół naszego społeczeństwa nie zna szczegółów tej "kulturalnej działalności" niemieckiej na ziemiach polskich, a przecież warto i należy się z tym zapoznać. Wszyscy wiedzą, że Niemcy rozpoczęli swoją misję w Polsce od burzenia pomników, zamykania uniwersytetów, palenia bibliotek i zamiany muzeów na "Bierhalle" - ale to jeszcze nie wszystko. Daleko groźniejsze są spustoszenia, które poczynił niemiecki złodziej, posiadający stopnie doktorskie różnych uniwersytetów niemieckich, w naszych najcenniejszych zbiorach kulturalnych. Oczywiście trudno dać obraz zupełny, lista zrabowanych zbiorów jest niesłychanie długa, podamy jednak kilka szczegółów, jako przyczynek do historii kultury niemieckiej. Zgromadzenie tych zbiorów po wojnie będzie ogromnie trudne, ponieważ zostały one rozproszone. Jeżeli n.p. u niejakiego Bothego, Niemca zatrudnionego na Wawelu, znajduje się cenny zbiór zabytkowej porcelany z orłami polskimi, jeżeli w niemieckim składzie obrazów na ulicy Sławkowskiej znajduje się grafika skradziona ze zbiorów Akademii Umiejętności, to jest tylko drobny przykład niemieckich kradzieży. Albo jeśli Frank kazał uruchomić jeszcze w roku 1941 na Wawelu pracownię stolarską, w której naprawia się i uzupełnia meble zabytkowe, kradzione z polskich zbiorów i po naprawie wysyła wagonami do Niemiec, to dlaczegóż taki Bothe nie może rościć sobie pretensji do polskich zabytków. Z Wawelu z rozkazu Franka wywieziono wszystkie najcenniejsze obrazy i meble, jak również zbiory z archiwum kapitulnego i skarbca wawelskiego. Muzeum etnograficzne i muzeum Ziemi Krakowskiej, najlepsze muzea regionalne, padły ofiarą niemieckich opiekunów. Zerowali tu wiedeński profesor uniwersytetu Artur Habelandt, dr. Dittmer z Berlina, dr. Otto z Wrocławia, pod kierunkiem dra Milmanna, pełnomocnika Franka do spraw zabezpieczenia dzieł sztuki w G.G. Z 15.000 zabytków muzealnych wysłano część do Niemiec, drugą zaś część zwalono na kupę w piwnicach Polskiej Akademii Umiejętności, skazując zbiory na zupełne zniszczenie.

NA FUNDUSZ PRASY : Smierć konfidentom-100, Nr.876-100, Kat-500, Tajniak-50, Plater-20, Wujek-125, War-70, H-20, Semona-20, Skoda-50, Wład-100, Piątka-150, Od Andrzeja-100, Oświęcim-20, Godziemba i Bzura-50, Koko-250, Słoma-100, Poznaniak-50, Lampa-20, P.G.S.-100, Dzik-100, Majka-150, Cyfra-20, Kruk S.-50, Toś-200, Godziemba-40, Januszek-100.

---ooo0ooo---